

nii, generałmajor Suchozanet 3ci; sprawujący obowiązek generał-intendenta 1szej armii, generał major Sołodilów, i dnia 20 z. m., leib-medyk dwora J. C. Mości, rzeczywisty radca stanu William Crichton; tegoż orderu 2. klasy, dnia 1. m. generał-prowiantmeister 1. armii, generał major Łagunow.

FRANCYA.

Paryż 12 Grudnia.

Wczoraj przewodniczył król radzie gabinetowej 4 godzinnej.

Na [tutejszej] giełdzie rozeszła się pogłoska o śmierci księcia Talleyrand.

Monitor zawiera długi rapport do króla, który w skutek tego wydał rozporządzenia zapobiegające każdemu *deficit* kasyerów głównych niniejszem obowiązanych do złożenia kaucyi 50,000 fran. gotówką lub asygnacjami.

W drugim raporcie minister handlu donosi królowi że składki na wsparcie rannych, wdów i sierot z rewolucyi lipcowej wynoszą 4,009,140 fr.

Ministerium spraw wewnętrznych ma przedłożyć izbom projekt do zaprowadzenia prywatnych linii telegraficznych.

Ministerium obawiając się większości w izbie deputowanych, przedłożył ma ustawę dotyczącą się ogłoszenia miasta Paryża w stanie obłożenia izbie parów. *Messenger des Chambres* sądzi że i tam upadnie wspomniona ustawa.

Dziś zgromadzi się izba deputowanych w celu wybrania kommisji mającej się zająć roztrząsaniem budżetu stosownie do wniosku generała Demarçay.

Pan Mesnard dzielący dotąd wiezienie księżny Berry, ma być stawiony przed sąd przysięgłych w Montbrison, jako wpłątany w sprawę pasażerów na sardyńskim statku parowym *Carlo Alberto*.

Hrabia Argont ma się strzelać z hr. Mosbourg z przyczyny gwałtownych uniesień, jakie sobie pozwolił minister na sobotniem posiedzeniu izby deputowanych.

Nadworna gazeta Madrycka zawiera bardzo ważny okólnik prezesa rady ministrów Zea-Bermudez, z którego następny nmieszczamy wyjątek: »Królowa oświadcza niniejszem, iż jest nieprzyjaciółką nieubłaganą wszelkich zmian politycznych lub religijnych, mających

na celu odmianę teraźniejszego stanu rzeczy w królestwie. Jednak uchwała wszelkie propozycje pochodzące ze zdrowej polityki i od mężów prawdziwie patriotycznie myślących. »Co się tycze zatargów między książętami domu Braganzy, tak się wyraża: »Jeżeli Królewska Mość nie odstąpi od dotychczasowego systemu, zachowując ścisłą neutralność, a to w dowód iż umie szanować niepodległość narodów. Królowa odebrała także najuroczystsze przyrzeczenie Anglii i Francji, że mocarstwa te nie złamią rzeczzonej neutralności.»

Przeznaczono 900,000 fr. na wzniesienie pomnika, gdzie niegdyś stała bastylla przypominająca czasy »*lettres de cachet*» staty.

Rząd zwrócił całą uwagę swoją na warownię la Blaye; zatoczono działa na walach i zaprowadzono wszelkie środki bezpieczeństwa. Jeżeli księżna Berry chce pójść na spacer, gubernator nakazuje rekognoskowanie miejsc okolicznych.

Generał Lafayette zbiera składki dla komitetów broniących wolności druku.

Pan Berryer złożył w biurze izby deputowanych prośby miast Rennes, Mans, i Florensac za księżną Berry.

Marszałek Gérard donosi pod d. 7 grudnia że flotta holenderska pokazała się pod cytadelą antwerpską i że przeszkadza operacyom armii francuzkiej, ale że jej powrót niebezpiecznym będzie, skoro bateria północna o 60 działach ogień rozpocznie; tudzież że się w prawdzie zbliżyły przednie straż pod warowne miejsca Lillo i Liefkenshoek, lecz że trudno je oblegać a jeszcze trudniej dobywać dla zalanych wodą okolic.

(G. P. S.)

Generał Frere i generał Divergier werbują ciągle ochotników dla armii Don Pedra.— Listę imienną tych ochotników przesyłają wydziałowi policyi, który wydaje dla nich natychmiast paszporta do Boulogne.

Nouvelliste utrzymywał wczoraj, że stronnictwo republikańskie we Francji zostało na zaszwepowane. *Tribune* odpowiada dziennikowi ministerialnemu, iż nie trzeba parlamentarskiej opozycji brać za stronnictwo republikańskie, które nigdy na niej swych nadziei nie pokłada.

Dziennik *Temps* w dzisiejszym swoim buletinie czyni swe uwagi nad wyprawą przeciw cytadeli antwerpskiej: — »Trudność, mó-